

Sygn. akt III AUa 1358/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską (spr.) SO del. Bożenna Rolińska
Protokolant: Anna Szymanek-Leziak	

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Lublinie

sprawy Z. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 10 września 2013 r. sygn. akt VII U 2665/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1358/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił Z. M. prawa do emerytury albowiem nie spełnił on warunków określonych w art. 27 i art. 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dotyczących wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Organ rentowy uznał za udowodnione okresy ubezpieczenia wynoszące łącznie 12 lat, 1 miesiąc i 23 dni. Pozwany nie uwzględnił ubezpieczonemu jako okresu składkowego, okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 30 czerwca 1970 roku do 21 kwietnia 1982 roku, uznając, że zeznania świadków złożone na tą okoliczność są niewiarygodne.

Odwołanie od tej decyzji złożył Z. M., który domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację wskazaną w uzasadnieniu decyzji.

Wyrokiem z dnia 10 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Z. M. urodzony (...), w dniu 2 marca 2012 roku złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Do wniosku załączył dokumenty potwierdzające, że wnioskodawca od 20 października 1965 roku do 19 października 1967 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową. Następnie w okresie od 23 października 1967 roku do 29 czerwca 1970 roku był zatrudniony w (...) Związku (...) Zarządzie Okręgowym w L., zaś od 22 kwietnia 1982 roku do 27 listopada 1984 roku i od 15 października 1986 roku do 21 listopada 1990 roku ubezpieczony pracował w Spółdzielni (...) w T.. W okresie od 1 września 1985 roku do 31 maja 1986 roku Z. M. podlegał ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Łącznie wskazane wyżej okresy ubezpieczenia, jak wyliczył organ rentowy, wynoszą 12 lat, 1 miesiąc i 23 dni okresów składkowych.

Sąd Okręgowy podniósł, że Z. M. domagał się uzupełnienia wskazanego okresu ubezpieczenia okresem pracy w gospodarstwie rolnym dziadków żony, tj. W. i W. małżonków S. od 30 czerwca 1970 roku do 21 kwietnia 1982 roku stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Wymieniony przepis stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości uwzględnia się następujące okresy, traktując je (...) jak okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia, 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Analizując możliwość uwzględnienia jako okresu składkowego pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym dziadków jego żony, Sąd wskazał, że W. S. (1) był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego we wsi Ł., gm. M. o powierzchni 3,49 ha. Razem z nim zamieszkiwała żona W. S. (2) oraz córka H. B. z mężem E. B., ich dzieci M. M., J. P. i M. B.. E. B. zmarł w połowie lat siedemdziesiątych, W. S. (1) zmarł w 1980 roku, zaś W. S. (2) kilka lat później.

Wnioskodawca zamieszkał tam w 1968 roku przed zawarciem związku małżeńskiego z wnuczką W. S. (1), M. M. zd. B. i był tam zameldowany od 2 stycznia 1968 roku do 11 lipca 1973 roku. Następnie wraz z rodziną wyprowadził się do miejscowości T., znajdującej się w odległości około 5, 6 kilometrów od gospodarstwa (...). M. M. podjęła wówczas pracę w Zakładach (...).

W gospodarstwie pozostali dziadkowie, rodzice żony skarżącego i jej rodzeństwo. W latach 1970 – 1973 w gospodarstwie były hodowane przeciętnie 2 krowy, 5 świń, kury, kaczki, indyki. Do 1972 roku był koń i maszyny rolnicze do konia. Po sprzedaży konia do prac w polu był wynajmowany sprzęt z (...) lub korzystano z pomocy sąsiadów. W zamian za pomoc w ramach tzw. odrobku skarżący wykonywał u nich różne czynności. Na polu było uprawiane zboże, ziemniaki, buraki, było ponad pół hektara łąki. Na powierzchni około 40 arów sadzono truskawki i na takiej powierzchni uprawiano pomidory, ogórki. W sadzie rosły drzewa owocowe i krzewy. Rodzina uzyskiwała dochody ze sprzedaży wiśni, agrestu, porzeczeki.

Sąd stwierdził, że wnioskodawca początkowo codziennie pracował w gospodarstwie dziadków żony. Wykonywał wszystkie prace w polu oraz obrządek inwentarza. Praca w gospodarstwie zajmowała mu kilka godzin dziennie i stanowiła dla niego główne źródło utrzymania, przy czym wszyscy domownicy czerpali korzyści z gospodarstwa. W. i W. S. (2) nie byli zatrudnieni poza rolnictwem i nie otrzymywali żadnych świadczeń. Utrzymywali się wyłącznie z tego gospodarstwa. Siostra żony wnioskodawcy pracowała dorywczo w (...), a następnie w Zakładach (...) w Ł., zaś

jej brat M. B. w Odlewni w L.. Teściowa pracowała w gospodarstwie i opiekowała się dziećmi wnioskodawcy i swoimi rodzicami. Teś skarżącego był zatrudniony w (...) Ś.

Sąd wskazał nadto, że Z. M. w 1973 roku rozpoczął budowę domu w T.. W tym też roku przeprowadził się do nieukończonego mieszkania i zameldował pod nowym adresem. Wówczas została sprzedana część inwentarza, w gospodarstwie pozostała jedynie krowa i dwie świnie. Od tego czasu głównie teściowa skarżącego zajmowała się inwentarzem. Pozostali domownicy dalej pracowali w gospodarstwie. Przez okres około 7 lat skarżący kontynuował rozbudowę domu w T.. Z. M. po przeprowadzeniu się do T. dojeżdżał do gospodarstwa rowerem lub samochodem i wykonywał prace w polu, wywoził warzywa na skup. Ze względu na brak konia korzystano z usług świadczonych przez (...) w zakresie takich prac jak bronowanie, orka, wywóz buraków.

Sąd podkreślił, że fakt pracy ubezpieczonego w gospodarstwie (...) małżonków S. potwierdzili przesłuchani świadkowie. Mieszkający w pobliżu W. S. (3) przyznał, że Z. M. pracował w gospodarstwie dziadków żony. Wskazał, że po przeprowadzeniu się do T. wnioskodawca często przyjeżdżał do K. Ł. i wraz z żoną pracowali w gospodarstwie jej dziadków. Podobnie, jak zauważył Sąd pierwszej instancji, zeznał ubezpieczony, który podał, że wszyscy członkowie rodziny pracowali w gospodarstwie. Jedynie dziadek żony ze względu na wiek i stan zdrowia nie mógł fizycznie pracować. Teściowa zaś dodatkowo pomagała im w opiece nad dziećmi. Wszyscy korzystali z gospodarstwa i dzielili się dochodami ze sprzedaży plonów.

W ocenie Sądu, zeznania te w takim zakresie zasługują na uwzględnienie albowiem są one spójne ze sobą, wzajemnie się uzupełniają.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie zasługują natomiast na wiarę, zeznania J. P., jako nieobiektywne, odosobnione i sprzeczne z pozostałymi dowodami, w tym również z zeznaniami skarżącego. Sąd zauważył, że wbrew twierdzeniom świadka brak jest podstaw do przyjęcia, że skarżący był jedyną osobą, która pracowała w gospodarstwie rolnym dziadków. Nielogiczne są zeznania świadka w części, w jakiej podaje, że zarówno ona, jak i inni członkowie rodziny nie wykonywali tam żadnych czynności, w sytuacji gdy mieszkali oni razem na terenie gospodarstwa i czerpali z niego korzyści. Ostatecznie gospodarstwo to zostało przejęte do użytkowania przez świadka, a następnie jej dzieci. Ponadto z zeznań odwołującego wynika, że to nie on, lecz W. S. (1) jako właściciel gospodarstwa zawierał umowy sprzedaży produktów rolnych. Nie znalazły też potwierdzenia podawane przez J. P. okoliczności dotyczące pobierania świadczeń przez jej dziadków oraz wydzierżawienia gospodarstwa odwołującemu. Jednocześnie świadek nie potrafiła precyzyjnie wskazać rodzaju i zakresu prac wykonywanych przez skarżącego w gospodarstwie w czasie ich wspólnego zamieszkiwania i po wyprowadzeniu się odwołującego do T.

Rozważając możliwość uwzględnienia spornego okresu do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy, Sąd Okręgowy stwierdził, że pracę w gospodarstwie rolnym można uwzględnić jedynie wówczas, gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy oraz gdy była wykonywana na takich warunkach, jakie po tym dniu dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników. Na poparcie swojego stanowiska Sąd powołał wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 1997 roku w sprawie II UKN 96)96 (OSNAP 1997/23/ 473) i z dnia 3 lipca 2001 roku w sprawie II UKN 466/00 (OSNP 2003/7/186).

Tym wymogom, w ocenie Sądu pierwszej instancji, odpowiadała praca wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym w okresie od 30 czerwca 1970 roku, tj. od zakończenia zatrudnienia w (...) L. do 11 lipca 1973 roku, kiedy to zamieszkiwał z W. i W. małżonkami S. oraz stale pracował w ich gospodarstwie rolnym. Okres ten podlega zaliczeniu do stażu pracy.

Niewiarygodne natomiast, zdaniem Sądu pierwszej instancji, są zeznania wnioskodawcy w części, w jakiej wskazuje on na stały charakter pracy w gospodarstwie również po w/w okresie. Sąd wskazał, że po wyprowadzeniu się ubezpieczonego do T., jego praca w gospodarstwie miała charakter jedynie doraźnej pomocy, udzielanej w większym rozmiarze w okresach nasilonych prac w polu, świadczonej w mniejszym zakresie w pozostałych okresach.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że także z uwagi na niewielki areal gospodarstwa, ilość członków rodziny pracujących w gospodarstwie oraz sposób jego użytkowania, brak jest podstaw do przyjęcia, że odwołujący pracował

tam codziennie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Tym bardziej, że nie będąc domownikiem rolnika dojeżdżał do gospodarstwa, w tym czasie musiał też zapewnić opiekę dzieciom, gdyż jego żona była zatrudniona w zakładzie, a dodatkowo zajmował się rozbudową własnego domu. Wszystkie te okoliczności wykluczają przyjęcie, że odwołujący wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym dziadków stale i w wymiarze znaczącym dla jego funkcjonowania w okresie od 12 lipca 1973 roku do 21 kwietnia 1982 roku.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy cytując treść art. 27 i 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków do nabycia prawa do emerytury określonych w tych przepisach. Wprawdzie w dniu 15 kwietnia 2011 roku ukończył 65 lat, to jednak nawet po uwzględnieniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym (...) małżonków S. od 30 czerwca 1970 roku do 11 lipca 1973 roku, nie legitymuje się wymaganym okresem ubezpieczenia w rozmiarze co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Mając powyższe na uwadze oraz na podstawie powołanych przepisów i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył ubezpieczony Z. M.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu błędną ocenę materiału dowodowego, w tym niezasadne uznanie za niewiarygodne zeznań świadka.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł między innymi, że ocena okresu obejmującego lata 1973 – 1982 jest dla niego bardzo krzywdząca albowiem był to okres szczególnie intensywnej pracy związanej z chorobą i śmiercią teścia oraz dziadka i koniecznością częstych dojazdów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu. Ustalenia Sądu Okręgowego i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej oceny prawnej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 roku, II UKN 61/97 – OSNP z 1998 roku, nr 3, poz. 104, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 roku, I PKN 21/98 – OSNP z 2000 roku, nr 4, poz. 143).

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo do emerytury Z. M.. Organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję przyjął bowiem, że ubezpieczony nie spełnia wymogów określonych w art. 27 i 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dotyczących legitymowania się stażem ubezpieczeniowym w rozmiarze co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych (art. 28 ustawy).

Pozwany Zakład nie znalazł podstaw do uzupełnienia wykazanych przez ubezpieczonego okresów składkowych w rozmiarze 12 lat, 1 miesiąca i 23 dni pracą w gospodarstwie rolnym wykonywaną w gospodarstwie dziadków żony Z. M. w okresie od 30 czerwca 1970 roku do 21 kwietnia 1982 roku.

W zaistniałym zatem stanie rzeczy, jak prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadało ustalenie okoliczności dotyczących pracy ubezpieczonego w przedmiotowym gospodarstwie w wyżej wymienionym okresie oraz ocena, czy praca ta stanowiła pracę w gospodarstwie rolnym, o jakiej mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 wymienionej na wstępie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskazany przepis stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również traktując je, z zastrzeżeniem art. 56 tej ustawy, jak okresy składkowe, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe,

ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 tej ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Wprawdzie cytowany przepis, jak też inne przepisy ustawy, nie wyjaśniają znaczenia użytego w nim zwrotu „praca w gospodarstwie rolnym”, jednakże jego treść, a w szczególności kryteria pozwalające na uznanie, iż wykonywane czynności stanowią pracę w gospodarstwie rolnym podlegającą uwzględnieniu do stażu ubezpieczeniowego tytułem jego uzupełnienia, ukształtowana została przez szerokie i ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tego unormowania jak i obowiązującego wcześniej antologicznego przepisu art. 5 ustawy z dnia 17 października 1991 roku o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

Wynika z niego, że uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury okresów sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne domowników (t.j. przed 1 stycznia 1983 roku) przesądza spełnienie dwóch warunków: po pierwsze – wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika”, zawartej w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 roku, Nr 50, poz. 291 ze zm.) oraz po drugie – czynności te muszą być wykonywane w rozmiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, t.j. minimum 4 godziny dziennie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2013 roku, III UK 103/12- niepubl., z 28 lutego 1997 roku, II UKN 96/96, OSNAPiUS z 1997 roku, nr 23, poz. 473, z 13 listopada 1998 roku, II UKN 299/98, OSNAPiUS z 1999 roku, nr 24, poz. 799, z 3 grudnia 1999 roku II UKN 190/99, OSNAPiUS z 2001 roku, nr 4, poz. 22, z dnia 3 lipca 2001 roku, II UKN 466/00 – OSNP 2003 roku, nr 7, poz. 186 oraz z 10 maja 2000 roku, II UKN 535/99 – OSNP z 2001 roku, nr 21, poz. 650). W konsekwencji oznacza to, że praca w gospodarstwie rolnym musiała mieć stały charakter, co oznaczało gotowość (dyspozycyjność) do wykonywania pracy rolniczej we wskazanym rozmiarze, gdy wymagała tego sytuacja, zaś ubezpieczony musiał zamieszkiwać na terenie gospodarstwa rolnego na rzecz, którego praca ta była świadczona, albo w jego bliskim sąsiedztwie.

Przenosząc powyższe wymagania prawne na grunt rozpoznawanej sprawy, za chybione uznać należy zarzuty apelacji kwestionujące stanowisko Sądu Okręgowego, który nie znalazł podstaw do uznania, że praca w gospodarstwie rolnym wykonywana przez ubezpieczonego w latach 1973 – 1982 odpowiada omówionym wyżej kryteriom, a tym samym nie mogła być uwzględniona do stażu ubezpieczeniowego jako okres składkowy. Sąd pierwszej instancji przedstawił w tym zakresie szczegółową, logiczną i przekonującą argumentację, którą Sąd odwoławczy w całości akceptuje.

W stanie faktycznym sprawy bezspornym bowiem jest, że ubezpieczony od dnia 12 lipca 1973 roku nie zamieszkiwał na terenie gospodarstwa rolnego należącego do W. i W. małż. S. położonego w miejscowości Ł.. Z tą datą, co przyznał sam ubezpieczony, wyprowadził się do miejscowości T. oddalonej od gospodarstwa o około 5-6 km. Nie można zatem uznać, iż było to w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa rolnego, a w konsekwencji nie ma też podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony był gotowy do wykonywania pracy w tym gospodarstwie w zależności od potrzeb (był dyspozycyjny), co jak podniesiono wyżej, jest niezbędnym warunkiem uznania tego okresu.

Trafnie także Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z uwagi na niewielki areal gospodarstwa rolnego, ilość pracujących w nim osób oraz sposób jego użytkowania, nie było podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony pracował w nim co najmniej 4 godziny dziennie. Sam ubezpieczony zresztą w swoich zeznaniach stwierdził (k.59 v), że jak się wyprowadził, to w gospodarstwie została krowa i dwie „świnki” i dlatego nie zajmował się inwentarzem, tym zajmowała się teściowa.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do ustalenia, że po zmianie miejsca zamieszkania od dnia 12 lipca 1973 roku Z. M. wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym w rozumieniu cytowanego wyżej art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym okres ten nie może być uwzględniony jako okres składkowy do uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia prawa do emerytury.

Dodatkowo podnieść należy, że możliwość uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym jako okresów składkowych stanowi szczególnie przywilej polegający na zaliczeniu do stażu emerytalnego wymaganego do uzyskania

emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych okresu pracy rodzajowo związanej z odrębnym, rolniczym systemem emerytalnym i zasadniczo uwzględnianego do emerytury rolniczej (por. wyrok Sądu najwyższego z dnia 9 lipca 2013 roku, III UK 103/12 – niepubl.). Powoduje to, zdaniem Sądu odwoławczego, konieczność ścisłego wykładania treści przepisów regulujących przedmiotową materię.

Z całą pewnością możliwość skorzystania z tego przywileju nie może wynikać tylko z faktu posiadania gospodarstwa rolnego przez członków rodziny czy też powinowatych ubezpieczonego i świadczenia doraźnej, zwyczajowej pomocy przy wykonywaniu niektórych prac w tym gospodarstwie.

Mając te wszystkie względy na uwadze i z mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.